10.7 - Tydzień Obrony Korei - 17.7

DZIŚ: ŚWIATEK DZIECIĘCY

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

WYDANIE A

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10—12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Niedziela, 16 lipca | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 194 (1688)

Narodowy plan gospodarczy w II kwartale br. wykonany z nadwyżką

Komunikat Państw. Komisji Planowania Gosp.

WARSZAWA (PAP) Narodowy plan gospodarczy w II kwartale 1950 r. został wykonany znadwyżką. Duże znaczenie dla przekroczenia zadań planu miałopodjęcie przez klasę robotniczą zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja. Również plan na I półrocze wykonany został z nadwyżką. Według tymczasowych danych wykonanie narodowego planu gospodarczego w II kwartale kształtowało się jak nast.:

WZROST PRODUKCJI PRZEM.

Plan produkcji przemysłowej wg wartości w cenach niezmiennych wykonany został w 106 proc. Wartość produkcji w II kwartale była o 22 proc. większa niż w tym samym okresie ub. r. Plan na I półrocze 1950 r. wykonano również w 106 proc., osiągając 51 proc. planu rocznego.

Poszczególne ministerstwa wykonały plany produkcji przemysłowej na II kwartał 1950 r. jak nast.:

Min. Górnictwa	101 proc.
Min. Przem. Ciężkiego	107 proc.
Min. Przem. Lek.	105 proc.
Min. Przem. Rolnego i Spożywczego	109 proc.
Min. Leśnictwa	104 proc.
Min. Żeglugi	108 proc.

Nie został wykonany plan produkcji na II kwartał przez Min. Przem. Ciężkiego w zakresie surówki (6 proc.) kwasu siarkowego (92 proc.), ołowiu rafinowanego (87 proc.) superfosfatu mineralnego (82) proc.) parowozów normalnotorowych (94 proc.), wagonów osobowych (86 proc.).

Min. Przem. Lekkiego nie wykonało planu w zakresie wapna palonego (93 proc.), cegły pełnej i dziurawki (92 proc.), mebli giętych (98 proc.).

Mimo niewykonania planu produkcja w zakresie surówki była większa o 6 proc. od produkcji w II kwartale r. ub. w zakresie ołowiu rafinowanego o 24 proc., kwasu siarkowego o 7 proc., superfosfatu mineralnego o 9 proc., parowozów normalnotorowych o 9 proc., wapna palonego o 15 proc., cegły pełnej i dziurawki o 44 proc., mebli giętych o 33 proc.

ROZWÓJ ROLNICTWA

W rolnictwie plan zasiewów wiosennych został wykonany w ok. 103 proc. W porównaniu z rokiem ubiegłym obszar zasie-

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Nota albańska do rządu jugosłowiańskiego

TIRANA (PAP) Jak donosi albańska agencja telegraficzna, poselstwo Albańskiej Republiki Ludowej w Belgradzie skierowało do ministerstwa spraw zagr. Jugosławii notę protestacyjną z powodu nieustannych prowokacji titowców przeciwko integralności Albanii.

Potworny terror w Korei południ.

LONDYN (PAP). Wiadomości przenikające tu z tych części Korei, które opanowane są jeszcze przez klikę Li Syn-Mana i jej protektorów amerykańskich świadczą o stosowaniu tam — na rozkaz amerykański — masowego terroru wobec ludności. Częściowe zaledwie dane w tej sprawie zawiera depesza agencji Reutera, oparta na informacjach kwatery głównej Mac Arthura w Korei, a stwierdzająca, że od chwili wybuchu wojny koreańskiej, policja południowo - koreańska, pozostająca w służbie Li Syn - Mana i Amerykanów, straciła 1.200 więźniów politycznych.

Posłowie przerwą urlopy

WARSZAWA (PAP) Marszałek Sejmu Ustwodawczego R. P. w związku z pracami Sejmu nad Planem Sześcioletnim wzywa Obywateli Posłów o przerwanie urlopów w czasie od 18 do 21 lipca br. i wzięcia w tym okresie udziału w pracach Sejmu i komisyj.

Żniwa w pełni

6 traktorów ze snopkowiązałkami gospodarstwa w Chrząstowie, należącego do zespołu PGR Wiłosław w pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie, rozpoczęło pierwsze na terenie województwa żniwa.

Chrząstowo posiada 526 ha ziemi ornej. Pracownicy gospodarstwa obliczają, że zakończą całkowicie żniwa w ciągu 25—27 dni. Gwarancją wykonania planu są dwie brygady traktorowe, prowadzone przez przodowników pracy Jedlińskiego (3 Ursusy) i Gordka (3 Zatory). Zżęte przez maszyny zboże można natychmiast ustawiać w kopy.

Foto — Film Polski

Potężne manifestacje przeciw agresji USA na Korei odbywają się w całym kraju

WARSZAWA (PAP) „Tydzień Obrony Korei" przekształcił się w potężną manifestację pełnego poparcia wielomilionowych rzesz pracujących Polski dla swego rządu ludowego i jego polityki braterskiej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego przyjaźni wzmacniającej siły pokoju. W „Tygodniu Obrony Korei" polski świat pracy daje wyraz swej głębokiej solidarności z ludem koreańskim i wszystkimi narodami walczącymi o swoją wolność, niezależność, o pokój na świecie.

Wiec protestacyjny przeciwko agresji amerykańskiej na Koreę, który odbył się w Katowicach zgromadził ponad 70 tys. mieszkańców miasta i jego okolic. Zebrani oświadczyli w swojej rezolucji: „Postanawiamy odpowiedzieć zbrodniarzom, podżegaczom wojennym wzmożoną walką o pokój, zwiększając wydajność pracy, zorganizowaniem wielkiej akcji pomocy ofiarom bandyckich nalotów na koreańskie wsie i miasta. Żądamy natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Korei".

Na wiec protestacyjny w Chorzowie przybyło 12 tys. mieszkańców miasta. Pracująca ludność Chorzowa deklarowała na wiecu całkowitą jedność ze światowym obozem pokoju i postępu, na czele którego stoi niezwyciężony kraj socjalizmu i wódz wszystkich narodów miłujących pokój — Józef Stalin.

Również w Gdańsku Gdyni, Elblągu i innych miastach Wybrzeża odbyły się wiece pod hasłem „Ręce precz od oKrei". Na wiecu w Gdańsku manifestowało swą solidarność z bohaterskim ludem Korei 60 tys. mieszkańców miasta, w Gdyni 23 tys. osób.

Ostry protest przeciwko niecnej agresji imperialistów amerykańskich na Koreę wyraziło także ponad 50 tys. mieszkańców Szczecina.

Równolegle z wielkimi wiecami odbywają się w zakładach pracy zebrania, na których omawiana jest sytuacja na Korei. Swą solidarność z ludem koreańskim świat pracy wyraża w zbiórce pieniężnej na rzecz ofiar spośród cywilnej ludności Korei.

Solidarność z dziennikarzami koreańskimi

PRAGA (PAP) Urzędujący w Pradze Sekretariat Gen. Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy w telegramie do dziennikarzy koreańskich daje wyraz całkowitej solidarności z kolegami koreańskimi i z całym narodem koreańskim walczącym o pokój i niepodległość kraju. Dziennikarze koreańscy zaproszeni są do udziału w MOD, która uczestniczy aktywnie w międzynarodowym ruchu obrońców pokoju walczy o prawdziwą wolność prasy i demaskuje zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.

Komunikat

Prezydium Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego zawiadamia, że posiedzenie Klubu odbędzie się dnia 18 lipca br. o godz. 8.30 rano w gmachu Sejmu, sala 72. Obecność wszystkich Kolegów Posłów obowiązkowa. Jednocześnie Prezydium Klubu wzywa Kolegów-Posłów do przerwania urlopów na okres do 21 bm.

Posiedzenie Rady Naczelnej Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) Rada Naczelna Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na posiedzeniu w dniu 14 bm. w Warszawie przyjęła sprawozdanie z działalności Zarządu Gł. TPPR oraz ustaliła wytyczne pracy Towarzystwa.

W związku z rezygnacją min. H. Świątkowskiego ze stanowiska przewodniczącego Zarz. Gł. TPPR, Rada Naczelna wybrała jednomyślnie na to stanowisko sekretarza KC PZPR posła Edwarda Ochaba. Na wakujące stanowisko wiceprzewodniczącego Zarz. Gł. TPPR wybrano jednomyślnie min. St. Matuszewskiego.

Ponadto Rada Naczelna TPPR postanowiła przesunąć termin obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w br. na czas od 7 listopada do 7 grudnia. Decyzje te podjęte w związku ze Światowym Kongresem Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Warszawie w październiku br. Tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zainauguruje w dn. 7 listopada obchód rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W rezolucji uchwalonej jednomyślnie na zakończenie obrad Rada Naczelna TPPR przyłączyła się do protestu milionów ludzi na całym świecie przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych, ingerencji imperializmu amerykańskiego w wewnętrzne sprawy Korei oraz przeciwko wykorzystywaniu Rady Bezpieczeństwa ONZ dla imperialistycznej polityki rządu Stanów Zjednoczonych.

Zbiorowy Czyn Rzemiosła na Święto Odrodzenia

W dniu dzisiejszym rozpocznie w Warszawie swe dwudniowe obrady ogólnopolski zjazd racjonalizatorów kroju, nauczycieli i praktyków zawodu krawieckiego, by dokonać swego racjonalizatorskiego dzieła, jako Czyn Rzemiosła na Święto Odrodzenia.

Naszym Czytelnikom znane są w szczegółach żmudne prace racjonalizatorów rzemiosła krawieckiego, którzy dla dobra swego zawodu, dla dobra najszerszych mas świata pracy, dla udoskonalenia metod produkcyjnych i podniesienia kultury odzieżowej w Polsce Ludowej, zerwali z tradycjami „tajemnic zawodowych", wywodzących się z mroków średniowiecza, i postanowili wspólnie opracować jednolity, uproszczony system kroju, który będzie spożytkowany we wszystkich warsztatach rzemieślniczych krawiectwa miarowego, lecz największą niewątpliwie rolę odegra w spółdzielniach rzemieślniczych i dobroczynnie zaciąży na produkcji konfekcyjnej. Z inicjatywy Zw. Zakładów Doskonalenia Rzemiosła, który dla wielkiego celu zdołał zmobilizować instynkt społeczny rzemiosła krawieckiego, do wspólnego stołu obrad zasiedli na sesjach warszawskiej, poznańskiej i gdańskiej wszyscy najwybitniejsi znawcy krawiecczyzny, najuczeńsi instruktorzy i najdoskonalsi praktycy warsztatowi, zrezygnowali z indywidualnego dorobku swego życia, wyrzekli się osobistego autorstwa i każdy dorzucił do wspólnego dzieła to, co z jego wiedzy i osiągnięć życiowych było najlepsze. Słusznie więc pisze w ostatnim numerze poznańskiego „Postępu Krawieckiego" Władysław Dobrzański, przewodniczący sesji roboczych racjonalizatorów krawieckich:

„Właśnie ta zespołowa, ofiarna, nie zakłócona prywatą, lecz pogłębiona troską o dobro społeczne, współpraca sprawiła, że nowy system kroju nie jest ani systemem grupy „Postępu Krawieckiego", ani Kuczmy, Samarzewskiego, Mikody, czy Kulczyckiego, Grendy, Gwoździa, Galbarczykowej, Losowskiej, czy któregokolwiek z wybitnych uczestników narad racjonalizatorskich, lecz jest kolektywnym dziełem współczesnych racjonalizatorów krawieckich, dlatego z całą słusznością może być nazwany systemem polskim"

Przyglądaliśmy się uważnie pracom racjonalizatorów krawieckich, przysłuchiwaliśmy się czujnie ich dyskusjom zawodowym, stojącym zawsze na b. wysokim poziomie, i z radością największą podzielaliśmy społeczny entuzjazm tego kolektywu mistrzów, teoretyków i praktyków krawieckich, gdy tworzyli wspólne dzieło, dlatego dziś, choć nie padła jeszcze ostatnia aprobata kongresu krawieckiego, a która niewątpliwie wypowiedziana zostanie w niedzielę, możemy kategorycznie twierdzić, że dokonane zostało wielkie dzieło i Czyn Rzemiosła na Święto Odrodzenia będzie mógł śmiało być postawiony obok nieprzeliczonych dzieł klasy robotniczej i całego świata pracy, którymi uczczona zostanie szósta rocznica wiekopomnego Manifestu Lipcowego.

Rzemiosło krawieckie czerpało natchnienie ze wspaniałych osiągnięć klasy robotniczej pod której przewodem zmierza do socjalizmu, do ustroju sprawiedliwości społecznej. Na tej najszerszej płaszczyźnie ideowo-politycznej spełnia się programowa teza, o której mówił na ostatniej Radzie Naczelnej Str. Demokratycznego sekretarz gen. Leon Chajn w nast. słowach:

„Niesłychanie ważnym zagadnieniem jest sprawa zarobków w rzemieślniczych spółdzielniach pracy. Problem ten słusznie staje się wykładnikiem stosunku ogółu rzemieślników do samej zasady uspołecznienia rzemiosła. Należy zrealizować zasadę, iż poziom zarobków członków rzemieślniczych spółdzielni pracy winien być zbliżony do poziomu zarobków rzeczywistych w rzemiośle indywidualnym, a przy uwzględnieniu wzrostu wydajności pracy — dzięki indywidualnemu i zespołowemu współzawodnictwu, dzięki nowatorstwu, wynalazczości i racjonaliza-

torstwu — poziom ten powinien być wyższy od poziomu zarobków indywidualnych rzemieślników. Łączy się z tym zasada wynagrodzenia w zależności od ilości i jakości wykonywanej pracy i osobistej odpowiedzialności każdego członka spółdzielni za wyniki swojej pracy".

Dla każdego bezstronnego obserwatora jest jasne, że pow. słowa sekretarza gen. Leona Chajna znajdą w rzemiośle krawieckim pełne zastosowanie dzięki upowszechnieniu dzieła racjonalizatorów kroju. W ten sposób zbiorowy Czyn Rzemiosła na Święto Odrodzenia będzie miał obok politycznego wielki aspekt gospodarczy i na jego bazie rzemiosło krawieckie będzie mogło wykonać z nadwyżką swój udział w Planie 6-letnim, w planie powszechnego dobrobytu, przyczyniając się także na swym skromnym, lecz ważnym odcinku zawodowym do zwycięstwa socjalizmu w Polsce Ludowej.

W tym przeświadczeniu życzymy kongresowi racjonalizatorów owocnych obrad!

Zdzisław Wójtowicz.

Chcieliby zastosować bombę atomową przeciw narodowi koreańskiemu

Haniebne wystąpienie podżegaczy wojennych

MOSKWA (PAP) W korespondencji z Paryża, publicysta radziecki Żukow zwraca uwagę na ogłoszoną w prasie francuskiej enuncjację tzw. „międzynarodowego komitetu studiów zagadnień europejskich", wzywającą do zastosowania bomby atomowej przeciwko narodowi koreańskiemu.

Komitet ten jest w praktyce organem anglo-francuskim pod protektoratem amerykańskim. W jego skład wchodzą znani angielscy podżegacze wojenni lord Vansittart i Moore-Brabazon, a spośród francuskich polityków — Paul Reynaud, „socjalista" Le Trocquer, katolik Maurice Schuman, radykałowie Bonnefous i Paul Bastide, Claudel i inni.

Klika podżegaczy wojennych, mieniąca się „międzynarodowym komitetem studiów zagadnień europejskich" nie przewidziała widocznie oburzenia, jakie wywoła jej ludożerczy program masowej zagłady ludzi. Toteż Vansittart i Moore-Brabazon ogłosili pośpiesznie deklarację, że wycofują się z komitetu.

Niezależnie jednak od tego czy ci, lub owi członkowie „międzynarodowego komitetu studiów zagadnień europejskich" odżegnają się od tego cynicznego, krwawego programu lub zechcą przemilczeć sprawę — dokument pozostanie dokumentem.

Opublikowany w całej prasie francuskiej stanowi on jeszcze jedno wymowne świadectwo tego jak daleko posunęli się amerykańscy zwolennicy bomby atomowej oraz ich sympatycy tracąc głowę po sromotnym załamaniu się próby „Blitz-Kriegu" w Korei.

Masy pracujące Francji piętnują agresorów amerykańskich oraz ich popleczników anglo-francuskich. Oceniają one słusznie cyniczną enuncjację „międzynarodowego komitetu studiów zagadnień europejskich" otwarcie nawołującą do wojny atomowej jako wyzwanie, rzucone całej ludzkości, jako wymowne potwierdzenie faktu, że imperialiści amerykańscy, którzy odziedziczyli po Hitlerze „teorię" wojny totalnej mają zamiar kontynuować zbrodniczy łańcuch potwornych czynów faszystowskich.

Program wojny atomowej, zaproponowany przez komitet amerykańskich agentów politycznych, wywołał głębokie oburzenie wszystkich uczciwych Francuzów. Wzmagając kampanię na rzecz zakazu broni atomowej, bojownicy o pokój i wolność ostrzegają autorów ludożerczego programu, usprawiedliwiającego z góry zbrodnicze czyny agresorów amerykańskich, że ci, którzy by pierwsi zastosowali bombę atomową staną przed trybunałem narodów, jako zbrodniarze wojenni.

„Odra - Nysa granicą pokoju"

BERLIN (PAP) Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydał broszurę pt. „Odra — Nysa granicą pokoju". Zawiera ona tekst historycznej deklaracji warszawskiej, jak również sprawozdania i fotografie, ilustrujące przebieg odbytych w Warszawie narad, następnie różne wypowiedzi w sprawie granicy pokoju nad Odrą i Nysą pochodzące ze wszystkich warstw ludności niemieckiej i wreszcie obszerne dane o wielkich osiągnięciach Polski Ludowej na Ziemiach Zachodnich.

Donosząc o wydaniu tej broszury, która ukazała się w ramach cyklu wydawnictw Urzędu Informacji NRD pod ogólną nazwą „Prawda — narodowi", agencja ADN podkreśla, że broszura ta stanowi cenną pomoc dla wszystkich przyjaciół pokoju przy akcji uświadamiającej dla zwalczania kłamliwej propagandy anglo-amerykańskiej.

Kursy nauczycielskie uzupełnią kadry w szkolnictwie podstawowym

WARSZAWA (PA) Jakkolwiek licea pedagogiczne dostarczyły szkolnictwu podstawowemu w br. ok. 6500 nowych sił nauczycielskich, to jednak szybka rozbudowa sieci szkół wymaga uzupełnienia kadr nauczycielskich.

Aby pokryć zapotrzebowanie szkół podstawowych na nauczycieli, władze szkolne organizują w br. 5 mies. Państwowe Kursy Nauczycielskie dla absolwentów liceów ogólnokształcących i liceów dla dorosłych. Po ukończeniu tych kursów, które obejmują przedmioty pedagogiczne oraz artystyczno-techniczne, absolwenci liceów ogólnokształcących uzyskują pełne kwalifikacje nauczycielskie.

Z frontu akcji żniwnej

Zbiory pszenicy ozimej

rozpoczęły już PGR okr. śląskiego

WARSZAWA (PAP) Padające w ostatnich dniach deszcze wstrzymały nieco tempo rozwijającej się kampanii żniwnej. Mimo to do 12 bm. skoszono w 8 województwach ponad pół miliona ha żyta.

Woj. szczecińskie i olsztyńskie, ze względu na późniejsze wskutek specyficznych warunków klimatycznych dojrzewanie zbóż, do sprzętu żyta przystąpiły dopiero 13 bm.

W woj. łódzkim w większości powiatów zbiór żyta jest już na ukończeniu, zwożenie żyta przeprowadzają powiaty: konecki, piotrkowski, opoczyński i sieradzki. Przykład sprawnego przeprowadzenia żniw dają PGR, które w woj. łódzkim zżęły ponad 90 proc. żyta. W spółdzielni produkcyjnej Izabelów w pow. sieradzkim sprzęt żyta został już całkowicie ukończony.

W woj. krakowskim zespoły PGR: Andrychow, pow. Wadowice, Jodłownik pow. Limanowa, Jakubowice pow. Miechów i Chyszów pow. Tarnów zakończyły już żniwa żyta. Wszystkie zespoły PGR po zżęciu i ustawieniu zboża w sterty, przeprowadzają podorywki i sieją poplony.

PGR okręgu śląskiego rozpoczynają zbiory pszenicy ozimej. Pierwszy rozpoczął żniwa pszenicy zespół PGR Oleśnica.

W woj. poznańskim w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych zebrano ponad 65 tys. ha zbóż. Dobrze przebiegają żniwa również w indywidualnych gospodarstwach chłopskich woj. poznańskiego. Chłopi powiatu konińskiego np. zebrali dotychczas ponad 60 proc. żyta i zasiali poplony na obszarze 3450 ha.

We wszystkich województwach wydatna pomoc w żniwach okazują robotnicy i młodzież. W woj. gdańskim np. robotnicy Gdańska wyremontowali w spółdzielni produkcyjnej w Żukczynie wszystkie uszkodzone maszyny żniwne. Pracownicy Woj. Komitetu PZPR w Poznaniu, robotnicy Państwowych Zakładów Zbożowych i członkowie Zw. Zaw. Metalowców pomagają w żniwach gospodarstwom państwowym w Rabianowie, Gałowie, Posadowie i Dowierzonkach.

Amerykanie uzyskali prawo eksploatacji nafty włoskiej

PRAGA (PAP Jak donosi Agencja Telepress z Rzymu, kampania amerykańska, „Standard Oil Company of New Jersey" i jej oddział włoski „Societa Italo-Americana del Petrolo" uzyskały prawo prowadzenia robót wiertniczych i eksploatacji złóż naftowych we Włoszech. Prawo to udzielone zostało przez rząd włoski tym kampaniom wbrew ustawodawstwu włoskiemu, które zastrzega eksploatację złóż nafty wyłącznie państwu włoskiemu.

Odsłonięcie popiersia małżonków Curie

GENEWA (PAP). Na dziedzińcu pawilonu Instytutu Radowego w Paryżu odbyła się w czwartek podniosła uroczystość odsłonięcia popiersia Marii Curie - Skłodowskiej i Pierre Curie — daru Instytutu Radowego w Warszawie.

W uroczystości wzięli udział: Irena Joliot - Curie, charge d'affaires ambasady RP w Paryżu, radca Ogrodziński, przedstawiciel Polskiej Akademii Umiejętności we Francji prof. Wędkiewicz, dyrektor francuskiego Instytutu Radowego w Paryżu prof. Lacassagne, sekretarz generalny Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej — Noaro, liczne osobistości ze świata naukowego, personel Instytutu Radowego i Instytutu Pasteura oraz liczni goście.

Naród węgierski solidaryzuje się z narodem koreańskim

BUDAPESZT (PAP) Prasa węgierska donosi, że w całym kraju odbywają się wiece protestacyjne przeciwko interwencji amerykańskiej w Korei. Prasa ogłasza również liczne listy i telegramy, w których węgierski lud pracujący deklaruje swą solidarność z narodem koreańskim.

Ważne dla obywateli radzieckich przebywających w Polsce

Obywatele radzieccy, którzy w czasie działań wojennych wywiezieni zostali do Niemiec i obecnie znajdują się w Polsce, mogą zwracać się po informacje i wyjaśnienia w sprawie powrotu do ojczyzny w następujących punktach:

1) Oddział Repatriacji obywateli radzieckich — Legnica, ul. Lenina 3,

2) Repatriacyjny Punkt Zborny w Wołowie (woj. wrocławskie).

Ponadto informacji i wyjaśnień udzielają Konsulaty ZSRR: a) w Warszawie, ul. Armii Wojska Polskiego nr 2-4, b) w Krakowie, ul. Chopina nr 1, c) w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Batorego 15, d) w Szczecinie, ul. Piotra Skargi 14.

Po uzyskanie informacji we wskazanych wyżej punktach, można zgłaszać się osobiście bądź w drodze korespondencyjnej.

Miejscowe władze administracji ogólnej udzielą obywatelom radzieckim, pragnącym powrócić do ojczyzny, pomocy przez wystawianie im odpowiednich dokumentów i bezpłatne skierowanie do punktu zbornego w Wołowie. Obywatelom tym przysługuje prawo zabrania ze sobą posiadanej własności ruchomej i rzeczy osobistych.

Na punkcie zbornym w Wołowie każdy obywatel radziecki ma zapewnioną bezpłatną kwaterę, wyżywienie i pomoc lekarską. Repatriacja z Wołowa do ZSRR odbywa się bezpłatnie.

62

Cisza. Rozmowa w altance momentalnie umilkła.

— Marto... — powtórzył nieco głośniej, zdecydowany już na wszystko. Krew w skroniach biła przyśpieszonym tętnem, wargi były suche i opierzchłe. Chciał wiedzieć...

Dobiegł go wyraźnie szelest liści i cichy szmer kroków. W ciemności zamajaczyła jej szczupła sylwetka.

Szła ku niemu niepewnie i wolno, nie wiedząc jeszcze kto ją woła.

Gdy zorientowała się, że to Andrzej — przyśpieszyła kroku. Nogi ją same poniosły.

Stała tuż na wprost niego, oddzielona jedynie niskimi sztachetami ogrodzenia. Oddychała szybko i czuł na twarzy ciepło jej oddechu.

— Nigdy się ciebie tu nie spodziewałam — mówiła pośpiesznie — zwłaszcza o tej porze. Byłam już pełna złych myśli. Wiesz...

— Zupełnie niepotrzebnie... — powiedział cicho i czując, że musi o to zapytać, rzucił: — Nie jesteś sama?

Pokręciła żartobliwie głową. W przymglonym blasku księżycowego światło zobaczył jej oczy skrzące się pogodnym zadowoleniem.

— Nie, nie jestem sama. Jest ze mną... — wyczekała chwilę — jest ze mną Wanda...

Momentalnie poczuł odprężenie. Jasne... Czyż mógł inaczej sądzić?...

— Późno wróciłem z Kielc — wyjaśnił — byłem w tartaku i teraz wracam do domu. Naumyślnie poszedłem tędy. Trochę dalej, ale...

Nie dokończył. Po ciemku odnalazła jego rękę i zwarła na niej swą małą, ciepłą dłoń.

— Dużo zmartwienia mi narobiłeś, Andrzeju... — szepnęła — Siedzę tu z Wandą i rozmawiamy o tobie. Byłyśmy pewne, że dzisiaj nie wrócisz. Ludzie...

Przerwała, bo usłyszała za sobą kroki Wandy. Obróciła się bez pośpiechu.

— Patrz, Andrzej we własnej osobie!...

Skłonił lekko głowę.

— Dobry wieczór!

Wanda stanęła koło nich. Głos miała nieco podniecony:

— Akurat rozmawiałyśmy o panu. To taka przykra sprawa... Ani ja, ani Marta nie wierzymy...

— Nie warto o tym mówić! — przerwał jej. — I tak już jutro wszystko się wyjaśni!

— Wiedziałam, że tak będzie! — powiedziała porywczo Marta. — Przez jedną sekundę nie wątpiłam, że to jakieś fatalne nieporozumienie!

Rozejrzał się i zniżył nieco głos:

— Nie miałaś racji. To nie było nieporozumienie. To po prostu atak przeciwko mnie. Przebiegły, chytrze opracowany atak, który miał wszelkie szanse powodzenia. Na szczęście... — uśmiechnął się — spalił na panewce. A teraz... — przerwał i silniej ścisnął dłoń Marty — ja przystąpię do kontrataku. Pewnym ludziom nie wyjdzie to na dobre! Mam w ręku wszystkie elementy i dopiero teraz zaczniemy rozmawiać. Zobaczysz, Marto, co tu się będzie działo za kilka dni!...

Od razu zrobiło się cicho. Słyszał wyraźnie ich równy oddech.

— Wiedziałam, że to nastąpi... — szepnęła po chwili Marta — Po prostu czułam, że wyjaśnisz to wszystko i że dojdziesz prawdy...

Przypatrywała mu się z ukosa i widziała szczupły, pociągły profil jego drogiej twarzy. Po raz pierwszy może poczuła, że ciąży jej obecność Wandy. Chciała zostać z nim sama, chciała z nim pomówić bez świadków...

Wanda, jakby odgadła jej myśli. Wyciągnęła do Andrzeja rękę.

— Pożegnam już pana — powiedziała cicho — porozmawiajcie jeszcze chwilę, nie będę wam przeszkadzać...

— Daj spokój! — zaprotestowała Marta — Nie przeszkadzasz przecież!

Wypadło to jednak tak słabo i miękko, że Wanda uśmiechnęła się i przecząco pokręciła głową.

— Zostańcie, ja już pójdę... Dobranoc, panu Andrzeju... Życzę powodzenia...

Usłyszał w jej głosie jakieś dziwne, pełne smutku nuty. Gdy podał jej na pożegnanie rękę — uścisnęła ją silnie, silniej, niżby to nakazywała zwyczajna znajomość...

— Dobranoc...

Odchodziła powoli, trawa szeleściła pod naporem jej kroków wtapiała się w ciemność i po chwili zniknęła im sprzed oczu. Minęło kilkanaście sekund i usłyszeli skrzypnięcie otwieranych drzwi.

Długo za nią spoglądał tak długo, że aż Marta uczuła jakiś skurcz serca i dłonią przesłoniła mu oczy.

— Podoba ci się, prawda? — spytała.

Z uśmiechem zaprzeczył:

— Nie myślę o tym, Marto... Czy zresztą mógłbym myśleć o kimś innym, gdy ty jesteś przy mnie? Tak blisko?

Wtedy ujęła dłońmi jego twarz, przechyliła ku sobie i przywarła mu do ust wargami, nabrzmiałymi tęsknotą i kochaniem.

Jakieś nocne żuki monotonnie bzykały w wilgotnej trawie, migotliwe światło księżyca lśniło w ciemnych szybach, od podmokłych łąk szedł zapach siana i cichy rechot żabiej kapeli...

...W jadalni paliła się jasna lampa. Okna nie otwarli więc powietrze było ciężkie, przesycone tytoniowym dymem.

Na okrągłym stole stała duża, do połowy opróżniona butelka z jałowcówką.

Osiągnięcia kobiet
w rzemieślniczym ruchu racjonalizatorskim

Ruch racjonalizatorski, który za przykładem klasy robotniczej, ogarnął także rzemiosło, pobudził do udziału w nim nietylko mężczyzn, lecz również kobiety. Ruch ten w rzemiośle stawia dopiero pierwsze kroki, zaszczyt inicjatywy przypadł w udziale rzemiosłu krawieckiemu, które zawsze było czułe i wrażliwe na wszelkie hasła postępu.

Pobudką do stworzenia jednolitego, uproszczonego systemu kroju polskiego była chęć stworzenia warunków obiektywnych do wytwarzania pięknej i nowoczesnej odzieży dla świata pracy. Przez uproszczenia konstrukcyjne, przez odrzucenie całej dotychczasowej kabalistyki kroju, tej zawiłej, zamglonej zazdrośnie strzeżonymi tajemnicami zawodowymi „czarnej magii" kroju, która była dostępna jeno dla szczupłej garstki wtajemniczonych, a wielką część krawiectwa skazywała na partactwo lub najohydniejszy wyzysk ze strony renomowanych mistrzów kroju — zamierzono opracować taki system kroju, który umożliwiałby wytwórstwo eleganckiej odzieży w wszystkich warsztatach krawieckich, a zwłaszcza w małych miasteczkach i na głuszach wiejskich. Dzięki temu systemowi piękna odzież miała się stać nie przywilejem, lecz prawem każdego człowieka pracy w całym kraju demokracji ludowej.

Dziś świat pracy rekrutuje się nie tylko z mężczyzn, lecz duży skład bazy pracowniczej stanowią kobiety. Aby więc również kobiecie pracującej upowszechnić dostęp do pięknej odzieży, uczynić zeń prawo a nie przywilej lepiej usytuowanych kobiet, czołowe mistrzynie krawiectwa polskiego przystąpiły wspólnie z mężczyznami do prac racjonalizatorskich nad krojem damskim i trzeba od razu powiedzieć, że zamiaru dopięły, choć zadanie było trudniejsze w krawiectwie damskim, niż w męskim ,w którym kanony mody są bardziej tolerancyjnie przestrzegane.

Dla historii ruchu trzeba zanotować, że w komitecie racjonalizatorów kroju wzięły najczynniejszy udział ob. ob.: L. Fontanowa i Krysińska z Warszawy, M. Galbarczykowa z Gdańska, J. Łosowska z Bydgoszczy i Oberowa z Poznania. Na sesji gdańskiej udział swój w ruchu racjonalizatorskim zanotowały ob. ob.: J. Czeszko i K. Rymgajło z Gdańska, Kamińska i Smosarska z Sopotu oraz gdańskie nauczycielki zawodu E. Lange i M. Kędzierska. Udział kobiet na sesjach roboczych racjonalizatorów kroju był wybitny i wszechstronny. Nie ograniczał się jedynie do krawiectwa damskiego, lecz niejednotrafne spostrzeżenie i dorzeźe doświadczenie mistrzyń krawieckich przyczyniło się do udoskonalenia metodyki kroju męskiego.

W pierwszej fazie prac racjonalizatorskich wystąpienia mistrzyń cechowała iście kobieca nieśmiałość i brak wiary we własne siły, lecz stopniowo ten „kompleks niższości" był opanowywany i kobiety stały się równorzędnym partnerem we wszystkich dociekliwych eksperymentach racjonalizatorskich. Osiągnęły w tych pracach tak wysoki poziom, że krój damski stał się ich wyłączną domeną i na plenum kongresu warszawskiego krój ten będą referować nie mistrzowie krawiectwa damskiego, lecz mistrzynie, a więc siatkę spódnicy zreferuje M. Galbarczykowa, zaś siatkę bluzki Janina Łosowska, która szczególnie dużo inicjatywy wykazała podczas prac nad siatką marynarki męskiej.

Jacek Bury.

Program zjazdu racjonalizatorów krawieckich

Pod egidą Związku Zakładów Doskonalenia Rzemiosła R. P. odbędzie się 15 i 16 lipca br. w Warszawie w Domu Fundacji Rzemiosła przy ul. Miodowej 14 zjazd racjonalizatorów krawieckich oraz ogólnopolski zjazd praktyków i nauczycieli zawodu krawieckiego z nast. porządkiem obrad:

SOBOTA, 15 LIPCA

1. Przyjęcie siatki i wykonanych prac w rysunku i materiale:
a) marynarki — ref. Józef Czosnowski,
b) spodni — ref. Stanisław Gwóźdź,
c) żakietu — ref. Antoni Grenda,
d) spódnicy — ref. Maria Galbarczyk,
e) bluzki — ref. Janina Łosowska.
2. Wnioski członków Komisji Racjonalizatorów.

NIEDZIELA, 16 LIPCA

1. Zagajenie;
2. Sprawozdanie prezesa Władysława Dobrzańskiego, przewodniczącego Ogólnopolskiego Rzemieślniczego Komitetu Racjonalizatorów Kroju, o przebiegu prac;
3. Zademonstrowanie wykonanych prac na nowej siatce w rysunku i materiale oraz dyskusja;
4. Zatwierdzenie siatki „Polskiego systemu kroju";
5. Przyjęcie wniosków Komisji;
6. Zamknięcie Zjazdu.

Od kapitału zaczątkowego 300 tysięcy zł do 1.580.378 zł czystego dochodu

Sukces pracy
spółdzielni rzem. „Włókniarz"

GDAŃSK (w) W gmachu ZDR we Wrzeszczu przy ul. ks. Miszewskiego 12 odbyło się walne zebranie Pomocniczej Spółdzielni członków cechów włók. „Włókniarz" z siedzibą we Wrzeszczu przy ul. Aldony 17. Oprócz licznych członków na zebranie przybyli ob. ob. Lewandowski i Sawicki ze Zw. Spółdzielni Rzem. oraz E. Hartwich, jako delegat Banku Rzem. i Handlu. Zebranie otworzył prezes Dobrzański, przewodniczący Rady Nadzorczej „Włókniarza" zapraszając do prezydium ob. Rogozińską i Skrętową, zaś na sekretarza ob. Reitera.

Prezes Wojsławski zreferował regulamin obrad, który został jednomyślnie zatwierdzony. Sprawozdanie z działalności złożył kierownik spółdzielni ob. Zenon Wroński, podkreślając, że spółdzielnia powstała 30 stycznia 49 r., prowadziła szeroką akcję nakładczą i zaopatrzenie członków w materiały produkcyjne. „Włókniarz" liczy obecnie 164 członków spośród krawców, kuśnierzy, tkaczy, czapników, dziewiarzy i bieliźniarzy. Najliczniej są reprezentowani krawcy. Zespół ten składa się z 111 członków.

„Włókniarz" rozpoczął działalność z kapitałem zaczątkowym w kwocie 300.000 zł. Obecnie sam fundusz udziałowy wynosi 433.000 zł. Do 1 bm. obroty spółdzielni w dziale sprzedaży wynosiły 14.435.488, w dziale nakładztwa 35.514.819 zł. W tym okresie spółdzielnia osiągnęła czysty dochód 1.580.378 zł. Zarząd „Włókniarza" w ostatnim okresie stanowili ob. ob.: Wojsławski, Hajdukiewicz i Wroński. Walne zebranie po wszechstronnej dyskusji, podczas której podnoszono pozytywne osiągnięcia dla rzemiosła włókienniczego dzięki dobrze prowadzonej placówce spółdzielczej, uchwaliło przez aklamację absolutorium ustępującym władzom ze szczególnym podziękowaniem za ofiarną i pożyteczną pracę.

Po rozdysponowaniu czystej nadwyżki na cele organizacyjne i społeczne walne zgromadzenie powołało nową Radę Nadz. „Włókniarza", który pozostanie spółdzielnią pomocniczą, w składzie ob. ob.: Dobrzański, Stasiewski, Lukiewicz, Staniewski, Mucha, Majendzina, Rogozińska, Kosmatko i Skrętowa.

Grupa racjonalizatorek. Od prawej: Galbarczykowa (Gdańsk), Łosowska (Bydgoszcz), Fontanowa (Warszawa) i Czeszko (Gdańsk).

Korea w dniach walki o wolność

PEKIN (PAP) Jak donosi radio Phenian, masy pracujące północnej części Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ofiarnie pracują, aby całkowicie zabezpieczyć potrzeby frontu. Pod hasłem „Wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa" w kopalniach i zakładach przemysłowych, w fabrykach włókienniczych i w warsztatach kolejowych organizuje się brygady frontowe, rozwija się współzawodnictwo o dwukrotne i trzykrotne zwiększenie produkcji.

PEKIN (PAP) Według doniesienia radia seulskiego, młodzież północnej części Republiki Koreańskiej w odpowiedzi na apel Kim-Ir-Sena masowo zaciąga się do armii ludowej. Wyjeżdżając na front młodzież daje wyraz swej zdecydowanej woli odparcia agresji amerykańskiej i zjednoczenia ojczyzny.

PEKIN (PAP) Jak donosi radio Seulu ludność południowej części Republiki Koreańskiej z radością przyjęła dekret prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w sprawie reformy rolnej w południowej części republiki. Pod władzą kliki Li Syn Mana chłopi nie mogli liczyć na urzeczywistnienie swych marzeń. Obecnie otrzymali oni wolność i otrzymają ziemię.

Zdrowe dziecko radością rodziców przyszłością narodu

MARIA BORUNIOWA

TAJEMNICA LEŚNEJ POLANY — 37

— To on się zamykał?

— Prawie zawsze. — odpowiedział literat — I jeszcze jedno. Nigdy nic nie czytał za wyjątkiem listów i często wyciągał jakiś skrypt. Może to był jaki plan? Siedział nad nim godzinami, przypatrywał się, wodził ołówkiem... Może to nawet był plan okolicy, czy mapa. Raz gdy chciałem zobaczyć podchodząc do niego — wzdrygnął się, papier złożył i schował pośpiesznie.

— A skąd on znał Mitykę, jednego z tutejszych gospodarzy?

— Ach prawda! Odwiedzał go tu jakiś wieśniak. Przynosił coś, czasem zabierał... Niby mówił, że nabiał, nawet sam kilka razy widziałem masło, jajka... Ale poco kupował żywność, gdy jedzenie jest tu bardzo dobre i obfite? Przypomina mi się jedno zdarzenie, na które wówczas nie zwróciłem uwagi. Jednego razu kiedy wieśniak podawał mu, jak mówił jajka, Karski ujął paczkę tak niezręcznie, że upadła na podłogę. Oczywiście jajka się nie rozbiły, bo ich tam nie było. W pokoju rozległ się taki huk jakby żelazna skrzynia upadła. Wówczas Karski był bardzo zmieszany i wymyślał na wieśniaka: Cożeście mi tu przynieśli? — krzyczał. A kiedy chłop dłuższą chwilę stał w milczeniu, on za niego odpowiedział: Pewnie to do kogoś innego nieśliście? Zabierajcie, komu się to należy! Chłop jakoś niechętnie wychodził z pokoju. Ale nic, nie podejrzewając, nie przywiązywałem wagi do tego. Aha, czy jest wasza komendantka, teraz w obozie? Zaszedłbym, tam.

— Pojechała na poszukiwanie płótna na namiot. Wróci wieczorem.

— Ja jutro tam zajdę. Naradzimy się jeszcze jak postąpić. Dochodzę do wniosku, że wszystko jest tak pogmatwane, iż się nie zgadza jedno z drugim.

— No tak. No tak! — podchwyciła Ziuta. — Niby dla zabawy nas straszył, a po co krył się w bunkrze?

— A dlaczego mówił do Mityki, że trzeba z nami „zrobić porządek"? — zauważyła Marysia.

— A po co palił, a potym wyjechał? Z tym pożarem, to chyba nie jego sprawka. Ja w ogóle jeszcze nie widzę uchwytnych dowodów jego winy. Trzeba to przemyśleć. Bo ja nie wiem, czego on od was wogóle chciał. Może to zwykły zbieg okoliczności? Po co by palił? Dlaczego? Jaki miał by w tym cel?

— No, a jego znajomość z Mityką?

— Tak, dziwacznie to wygląda, ale naprawdę jest? W każdym razie musimy to wyjaśnić. Faktem jest, że on dziwnie się zachowywał

— Oj, która godzina? — przerwała nagle rozmowę Ziuta — Marysiu, co my robimy? Chodźmy! Chodźmy. Dowidzenia panu.

Po wyjściu z „Jutrzenki" ruszyły biegiem w stronę lasu. W chwili kiedy skręcały z drogi na leśną ścieżynę, między drzewami mignęło jakieś zwierzątko. Może nie byłyby zauważyły, tylko coś czerwonego rzuciło się im w oczy.

— Ziutka! Patrz! Kot! Kot z czerwoną kokardą!

ŚWIATEK DZIECIĘCY
Rok 6 Nr 23 | TYGODNIOWY DODATEK IKP | 5 7 1950

Twoja radość jest moją radością

Ileż radości, zachwytów i niezapomnianych przeżyć daje Wam okres wakacyjny! Obozy, kolonie, różnorodne wycieczki — to przyjemności w urocze dni lata. Zauważyliście napewno, jak przebywanie wśród przyrody budzi w Waszych sercach chęci czynienia dobrze. Ochoczo podejmujecie czyny lipcowe z piosenką na ustach śpieszycie z pomocą rolnikowi przy żniwach, z zapałem bierzecie udział w nauczaniu analfabetów, opracowujecie gazetki ścienne, z uśmiechem spełniacie prawie każdą przysługę. Radości i wesela macie pełne oczy, usta i serca.

Ciekawi nas, czy przyszło Wam kiedy na myśl, że to właśnie Polska Ludowa otaczając Was specjalną troską, pragnie, by młodzież i dzieci odpoczywając w okresie wakacji czuły się jak jedna kochająca się rodzina! Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego! Trzeba umieć zauważyć kto z kolegów naprawdę jest wesoły, a kogo dręczy smutek. Są między Wami tacy. Obowiązkiem Waszym jest zainteresować się przyczyną przygnębienia i pośpieszyć z pomocą. Może ma poprawkę z jakiego przedmiotu! Trzeba mu pomóc w nauce! Może któreś z otoczenia mu dokucza! A może go coś boli! Nieraz kilka serdecznych słów dokaże wiele. Musicie tylko powiedzieć sobie, że: twoja radość jest moją radością, a twój smutek jest moim smutkiem.

Nowe zasady wymiaru podatku gruntowego

WARSZAWA (PAP). Uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa o podatku gruntowym pogłębia klasowy charakter podatku, ustala zasady wymiaru na sprawiedliwej podstawie oraz upraszcza określenie przychodowości gospodarstw, a tym samym uczyni obliczenie podatku bardziej zrozumiałym.

Ustawa przewiduje również szereg ulg — np. dla podatników, mających na utrzymaniu większe rodziny, dla kobiet prowadzących samodzielnie gospodarstwa, dla chłopów, którzy objęli grunty niezagospodarowane, dla członków spółdzielni produkcyjn., dla gospodarstw, które dostarczyły zakontraktowaną trzodę chlewną lub rośliny przemysłowe oraz w wypadkach losowych.

Wymiar podatku gruntowego opiera się obecnie na wynikach szacunkowej klasyfikacji gruntów. Normy służące do szacowania przychodu gospodarstwa są niższe dla gleby gorszej i wyższe dla lepszych klas użytków rolnych.

Przy poprzednim systemie, który jednakowo traktował całą gromadę, korzystali posiadacze lepszej ziemi, a więc bogatsi chłopi, którzy mając jednakową ilość ziemi, byli opodatkowani tak samo, jak posiadacze gruntów słabych. Liczni mało- i średniorolni chłopi w podaniach do władz wymiarowych domagali się przystosowania wymiaru podatku do cech i warunków poszczególnego gospodarstwa, co było niemożliwe ze względu na brak powszechnych materiałów klasyfikacyjnych co do jakości gruntów.

Normy przychodowości są zróżnicowane według okręgów i stref. W każdym województwie przeprowadzono podział na trzy okręgi, w zależności od poziomu rozwoju ekonomicznego.

Każdy okręg dzieli się na cztery strefy: miejską, podmiejską, wiejską i wiejską oddaloną. Tak np. w okręgu pierwszym (najsilniejsze ekonomicznie powiaty poszczególnych województw) norma przychodowości dla strefy wiejskiej wynosi 51.000 zł z jednego ha użytków rolnych, zaliczonych do pierwszej klasy glebowej, a 28.000 złotych dla kl. V.

W okręgu drugim odpowiednie normy przychodowości wynoszą już 47000 zł i 25.000 zł. W okręgu trzecim (powiaty najsłabsze) normy są jeszcze niższe. Najniższa norma przychodowości wynosi 7.500 zł dla Jąk i pastwisk VI kl. trzeciego okręgu w strefie wiejskiej oddalonej. Najwyższa norma wynosi 60.000 zł dla gruntów I kl. pierwszego okręgu w strefie miejskiej.

Ustalenie w nowej ustawie zasady, że przychodowość gospodarstw wyraża się w złotych — zamiast w kwintalach żyta, jak to określały przepisy

(ciąg dalszy na str 6)

Z życia ZSRR

ROSNĄ WIEŻOWCE MOSKIEWSKIE

W Moskwie, w sali Centralnego Domu Architektów odbył się pokaz projektów wielopiętrowych gmachów wznoszonych obecnie w stolicy. Autorami projektów wieżowców moskiewskich są: członek rzeczywisty Akademii Architektury ZSRR — Alabian, architekt — laureat Nagrody Stalinowskiej — Andrejew oraz architekt — Gaigarow. Według projektów tych rozpoczęto budowę 11-piętrowego domu mieszkalnego na Placu Mińskim, 13-piętrowego — przy Szosie Leningradzkiej i 12-piętrowego domu mieszkalnego — przy Bulwarze Smoleńskim. Fasady nowych gmachów pokryte będą betonowymi płytami i kolorową mozaiką. Nowe wieżowce moskiewskie już wkrótce zostaną oddane do użytku.

DONIOSŁY WYNALAZEK

Inżynier radziecki Arzamasow opracował nową metodę kopiowania rysunków, która w sposób istotny zmienia dotychczasową technikę kopiowania.

Każdy rysunek, szkic, lub mapę wykonaną ołówkiem na zwykłym papierze, poddaje się obróbce przy pomocy specjalnej emulsji. Po dokonaniu tej operacji papier staje się przezroczysty, a rysunek nie daje się zetrzeć. W ten sposób oryginał służy bezpośrednio do kopiowania. Nowy sposób kopiowania inżyniera Arzamasowa posiada ogromne znaczenie dla biur projektowych, oszczędza wiele pracy i wyłącza możliwości jakichkolwiek omyłek przy kopiowaniu. Metoda Arzamasowa zmniejsza kilkakrotnie koszty robót graficznych.

Nowa dzielnica o monumentalnych gmachach powstaje w Stolicy

W centrum śródmieścia wzdłuż południowego odcinka ul. Marszałkowskiej, gdzie długim szeregiem ciągnęły się wypalone domy — powstaje nowa dzielnica mieszkaniowa. Prace porządkowe na terenie przyszłej budowy trwają w całej pełni. Po obu stronach Marszałkowskiej i ul. Śniadeckich do Pl. Zbawiciela wyrosła zwarta ściana parkanów za którymi w tumanach pyłu wapiennego znikają pozostałe ruiny. W ciągu najbliższych kilku tygodni gruz usunięty będzie ze wszystkich posesji po czym rozpoczną się prace przy wykopach ziemnych. Wczesną jesienią będzie można kłaść pierwsze cegły nowych kamienic.

Dzielnica Marszałkowska, której plany opracowane są w specjalnej pracowni Centr. Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych obejmie teren od ul. Wilczej do pl. Zbawiciela Powstaną tam wielkie 6—piętrowe bloki o monumentalnych elewacjach w otoczeniu estetycznych zieleńców.

Zakonnicy buddyjscy piętnują zbrodnie francuskie

PEKIN (PAP). Według doniesień Vietnamskiej Agencji Informacyjnej w końcu czerwca odbyło się zebranie zakonników buddyjskich Kambodży, reprezentujących 46 tysięcy mieszkańców zachodniego i południowego Vietnamu. Na zebraniu obecnych było 800 zakonników. Napiętnowali oni zbrodnie kolonizatorów francuskich w stosunku do ludności Kambodży i zadeklarowali zdecydowaną wolę poparcia walki o wyzwolenie narodowe. Uczestnicy zebrania postanowili również zaapelować do żołnierzy, pochodzących z Kambodży, a wcielonych do wojsk francuskich, by przyłączyli się do ogólno-narodowego ruchu oporu.

Mały Felieton

Mój projekt

Tyle się mówi o opiece, jaką Państwo roztacza nad sportem, a jednak nie wszystko jest w zupełnym porządku. Są dyscypliny całkowicie zapomniane. Choćby tak masowy i rozpowszechniony sport, jak wskakiwanie do tramwajów! Kto się tą gałęzią sportu interesuje, kogo ona obchodzi?

A to bardzo niedobrze, obywatele, bo właśnie naskutek tego, zawodnicy przejawiają po prostu skandaliczny brak treningu, skaczą niestylowo, nie mają pojęcia o technice i w ogóle — poziom ich jest wręcz kompromitujący.

Dlatego też pozwalam sobie przedstawić odpowiednim władzom do rozpatrzenia projekt następującej ustawy:

PO PIERWSZE — wskakiwanie do tramwajów zalicza się ze względu na wielką ilość ćwiczących do sportów masowych.

PO DRUGIE — co roku organizować się będzie mistrzostwa krajowe w tej konkurencji. Ponadto stworzona zostanie Liga Państwowa. Rozgrywki punktowane będą w sposób poniższy: udany skok — jeden punkt dodatni, rozbicie nosa — punkt karny, wybicie dwóch zębów — dwa punkty karne, strata nogi, lub ręki — trzy punkty karne.

PO TRZECIE — stworzy się kadrę reprezentacyjną „wskakujących do tramwajów". Opiekę nad kadrą powierzy się instruktorom, których znaleźć można wśród młodzieży szkolnej w każdym większym mieście.

PO CZWARTE — nawiąże się kontakty międzynarodowe i rozpisze terminarz spotkań.

PO PIĄTE — zawodnicy podzieleni zostaną na kategorie, w zależności od wieku i od płci.

PO SZÓSTE — zabroni się ćwiczyć osobom, które nie posiadają w kieszeni choćby 500 zł na zapłacenie mandatu karnego.

Wierzę głęboko, że gdy projekt powyższej ustawy uzyska „aprobatę miarodajnych czynników — w historii tej dziedziny sportu rozpocznie się nowa era. Zakończy się wreszcie okres dyletanckiej improwizacji, zakończą się starty surowych, kompletnie pozbawionych treningu zawodników, których wyniki stoją rzeczywiście na skandalicznym poziomie.

Jeśli jednak — z takich, czy innych przyczyn — projekt ten nie zostanie zrealizowany, proponuję całkowitą likwidację tego sportu.

Zaznaczam przy tym, że będzie to sprawa niełatwa, gdyż ilość ćwiczących stale wzrasta.

A zresztą byłoby godnym potępienia, gdyby stłumić tak pięknie rozwijającą się konkurencję sportową,

która jeśliby znalazła się w programie Igrzysk Olimpijskich — byłaby dla nas prawdziwą kopalnią złotych i srebrnych medali.

Nie wierzycie?

Wobec tego pojedźcie do Warszawy, lub Łodzi i spójrzcie na naszych utalentowanych juniorów. Z jakim zapałem i z jakim entuzjazmem ćwiczą tę niełatwą dyscyplinę!

Czyż nie zasłużyli na to, by zajął się nimi jakiś rutynowany trener? Choćby w mundurze MO? JUR

Alkoholicy oduczają się pić!

KATOWICE. Bardzo intensywnie pracuje istniejąca tu poradnia przeciwalkoholowa. W I. kwart. br. zgłosiło się do niej 223 nałogowych alkoholików w tym 9 kobiet. Z liczby tej 32 osoby całkowicie wyleczono z nałogu. Pozostali bądź nie ukończyli jeszcze kuracji, bądź też dzięki leczeniu spożycie alkoholu znacznie ograniczyli.

FRYCKOWE CZASY

— Ciekawe, czy też dzisiaj Frycek przyńdzie sie do nos bawić, cy nie?

— Ee tam — odpowiada na to Wojtuś — jesce śpi, bo po co mu ta wstować!

— Przecie z matką gro — dodaje zaraz Antek — to jak ci tero przyńdzie?

Ale Jagusia upiera się przy swoim.

— A przecież przedwczoraj był.

— Był, ale co się ta nasukali — odpowiada Jasio — i Hipolit i Kasia i nawet sama pani wysła za sod...

Teraz do rozmowy dzieci wtrącił się Michał.

— Ty, Jagusia, jakbyś go zawołała, to napewno by przysedł!

Spojrzał na nią długo, znacząco i filuternie, jakby chciał tym wypowiedzieć coś więcej, niż zawarł w poprzednich słowach.

— A pewnie, jakbyście mi dali pisczki — to bym posła... Pamietocie, jak to było w tamtą niedzielę? Ino zaqwizdałam, zaro przyleciał się bawić.

— Dom ci, godził się Michał w te pędy — ale jak mi kiedy nawrócis Granulę od skody.

— Dobrze, nawróce kiedy przytakuje Jagusia, ale i niech chłopoki idą ze mną, bo tam pod drzewami strasy.

— Nie opowiadał Frycek? Mówił, ze w południe przypołudnica chodzi między drzewami i strasy.

— Frycek,, to kpiorz, zawołał Michał.

Podaliśmy Wam powyżej, kochane dzieci, wyjątek z pięknej książki, pisanej dla Was o dzieciństwie Fryderyka Chopina pt. „Fryckowe czasy" przez Teodora Goździkiewicza. Książka ta, w pięknej oprawie graficznej z ilustracjami Stefana Stryczyńskiego, została wyróżniona na międzynarodowym konkursie na scenariusz z życia Fr. Chopina i została zatwierdzona przez Biuro Komitetu Wykonawczego Roku Chopinowskiego 1949.

Czy postąpiłem dobrze?

Nie wiem, czy postępuję dobrze. Zapisałem się do klubu bokserskiego. Należą do niego chłopcy, mający po 16, 18 i 20 lat. Tylko ja i kolega mamy po 12 lat. Boks bardzo lubię. Wytępowałem już jako „prawdziwy bokser". Walka ta miała być pokazowa nie biliemy się w niej mocno. Powiedz, „Światku", czy postępuję dobrze, że będąc takim małym, zapisuję się do sportu, który lubię.

Janusz Popławski, Brodnica.

Boks jest w zasadzie dla dorosłych i dla rozwiniętych fizycznie organizmów. Ale jeżeli będziesz trenował pod okiem doświadczonego instruktora, sport ten na złe Ci nie wyjdzie. W żadnym jednak wypadku nie powinieneś uprawiać jeszcze boksu zawodniczo.

KOCHANE DZIECI!

Często prosicie nas o przysłanie brakujących Wam numerów „Światka". Chętnie spełniamy Wasze prośby, często jednak utrudniacie nam pracę w wyszukiwaniu starych gazet, ocklejonych według numerów gazety, gdyż wymieniacie wadliwe numery. Czasem podajecie liczbę odcinka powieści, zostawiając nas w mniemaniu, że chodzi Wam o dany numer „Światka". Czasem nie wiemy też, czy chodzi Wam o numery „Światka" z bieżącego, czy też poprzedniego roku. Z tych więc powodów często Waszej prośbie nie możemy zadośćuczynić, lub następuje to po dłuższym czasie.

Żeby nam ułatwić pracę, prosimy o podanie nam numeru **gazety**, zawierającej dodatek dziecięcy, o który Wam chodzi, a dopiero wtedy, jeśli to niemożliwe — podajcie numer „Światka" i datę, np. nr 21 z 2. 7. 1950 r. Dopiero w ostatecznym wypadku podajcie nam sam tylko numer odcinka, lecz zaznaczcie wyraźnie, że to numer **odcinka** powieści (np.) Tajemnica Leśnej Polany, żebyśmy nie musieli przypuszczać, że chodzi Wam o numer „Światka".

Jeśli będziecie Wasze prośby wyraźniej precyzować nie będziecie czekali długo na pocztę z potrzebnymi Wam numerami „Światka". (dr.)

Czy wiecie że...

Gdy jesienią, w szczeliny skał przedostaje się woda, zamarza ona w zimie, zamieniając się w lód. Pod naporem rozszerzającego się na wszystkie strony lodu, pęka najmocniejszy kamień. Z tego też powodu pękają rury wodociągowe.

Woda nie pali się dla tego samego powodu, co popiół, gdyż sama powstała wskutek spalenia. Aby otrzymać wodę, trzeba spalić wodór, to jest ten sam gaz, którym napełnia się balony powietrzne.

Balony napełniają się obecnie helem. Hel nie pali się, dlatego też bezpiecznie jest latać takimi balonami.

Zdjęcie na pierwszej stronie.

Na koloniach letnich dla dzieci pracowników SPB nr 1 w Warszawie, zorganizowanych w Bystrem koło Zakopanego, Iwonka Kidawska zainicjowała pomoc koleżeńską w nauce dla młodszych koleżanek, które przeszły do następnej klasy z poprawkami. Na zdjęciu Iwonka pomaga jednej z koleżanek rozwiązać trudne zadanie matematyczne.

Foto — Film Polski

Sto tysięcy dlaczego?

1. Co jest cieplejsze: trzy koszule, czy też jedna tak gruba jak tamte trzy?
2. Czy istnieją ściany z powietrza?
3. Czy ogień rzuca cień?
4. Dlaczego woda nie pali się?
5. Czy woda może rozsadzić dom?
6. Dlaczego w piecu huczy kiedy się pali?
7. Dlaczego dmuchamy na zapałkę, gdy chcemy ją zgasić?
8. Czy istnieje przezroczyste żelazo?
9. Dlaczego cały miękisz chleba usiany jest dziureczkami?
10. Piec grzeje, bo w nim się pali. Ale dlaczego grzeje futro?
11. Dlaczego wełniane ubranie trzeba prasować przez mokrą ścierkę?
12. Dlaczego po lodzie można jeździć na łyżwach, a po podłodze nie?

Nie wiem, czy choć jeden na dziesięciu znajdzie odpowiedź na te pytania. O rzeczach bowiem, które nas otaczają, wiemy bardzo mało. A przecież zagadek takich można zadać nie dwanaście, ale sto tysięcy. Każdy przedmiot w waszym mieszkaniu — to zagadka. Z czego, jak, po co zrobiony? Czy dawno go wymyślono?

Czytamy z zapałem o podróżach do dalekich, niezbadanych krajów, a nie domyślamy się, że o dwa kroki od nas, a nawet i bliżej, leży nieznany, zdumiewający, zagadkowy kraj, który nazywa się nasze mieszkanie.

Jeśli chcecie je zbadać, kupcie sobie książeczkę z Biblioteczki Naukowej M. Iljina: **„Sto tysięcy dlaczego?"** — która służyć Wam będzie jako przewodnik po stacjach: wodociąg, stół i piec kuchenny, półka z rondlem, kredens i szafa. (dr).

Spełniając prośbę „Janka" który nam nie podał swego wieku, ani miejsca zamieszkania, umieszczamy jego wiersz pt.:

Bój

Już nadchodzi falanga
Rycerzy uzbrojonych.
Z przeciwnej strony druga falanga
Rycerzy pieszych.
Zaczyna się bój
Rycerzy jak mrówek rój,
Zwycięstwo przechodzi ze strony na stronę.
Biegnie rycerzy nowa nawała
Bój zwyciężają piechoty rycerze
Leje się krew rycerza, żołnierza.
Wodzowie polegli.
Na polu bitwy pozostało krwi morze.

Kalendarzyk

Sobota, 15 lipca 1950 r.
Katolicki: Henryka, Jakuba
Słowiański: Radosława

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Prac. sztuki i kultury potępiają agresję na Korei

Ostatnio w Bydgoszczy odbyły się zebrania w Polskim Radio, Okręgowej Dyrekcji Rozpowszechniania Filmów i Okr. Dyrekcji Radiofonizacji Kraju, na których pracownicy tych instytucji wystosowali i uchwalili rezolucję potępiającą agresję amerykańskich imperialistów na Korei oraz wyrazili gorące pozdrowienia walczącemu o swą wolność i zjednoczenie narodowi koreańskiemu.

Padają kłosy

Pod tym tytułem Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia nada w niedzielę, 16 bm. o godz. 13.15 w programie ogólnopolskim audycję słowno - muzyczną z cyklu „Niedziela na wsi" w opracowaniu Anny Jachniny. Jest to transmisja z uroczystości rozpoczęcia żniw w zespole PGR Wichorze. Udział biorą: kapela ludowa pod dyrekcją Ksawerego Stanickiego, chór szkolny i sekstet Liceum Handlowego w Bydgoszczy. Witold Kocikowski (przyśpiewki) oraz chór dzieci z zespołu P. G. R. Wichorze. Konferansjerkę prowadzi Zenon Jaruga.

Zakończenie roku w Szkole dla Dorosłych w Swieciu

Na uroczystej akademii z okazji zakończenia roku szkolnego w Państwowej Szkole dla Dorosłych w Świeciu rozdano świadectwa 62 absolwentom szkoły. Podczas uroczystości wręczono nagrody przodownikom nauki. Nagrody otrzymali J. Barc, Z. Wełnowski, A. Studniejewski, W. Chyrkówna, K. Łucka, i St. Graczykówna.

Szkoła przekształca się w szkołę dla Pracujących od 18—30 lat i w szkołę dla Młodocianych od 14—18 lat. Z nastaniem nowego roku szkolnego powstaną filie tej szkoły w pobliskim Przechowie i przy najbliższych Państw. Gospod. Rolnych.

Od przyszłego roku szkolnego przestaje istnieć system semestralny i rozpocznie się system roczny, czyli, że każdą klasę przerabiać się będzie cały rok szkolny, a nie jak dotychczas pół roku. (Wł. Kr.).

Pod sztandarem pokoju

60-tysięczne tłumy mieszkańców Bydgoszczy manifestowały przeciwko agresji imperialistów w Korei

Masy pracujące Bydgoszczy manifestowały wczoraj na Pl. Bohaterów Stalingradu swą niezłomną wolę walki o pokój i protestowały przeciwko jawnej zbrojnej agresji rządu Stanów Zjednoczonych wobec Ludowej Republiki Koreańskiej i narodów azjatyckich, domagając się niezwłocznego wycofania amerykańskich sił zbrojnych z Korei i pozostawienia zjednoczonemu wolnemu i niepodległemu narodowi koreańskiemu decydowania o swym losie.

Na apel Związków Zawodowych przybyli robotnicy z fabryk, urzędnicy instytucji i biur, kobiety i młodzież, zrzeszeni i niezrzeszeni, partyjni i bezpartyjni w liczbie około 60.000 osób.

„Niech żyje walczący o swą wolność naród koreański!", „Ręce precz od Korei!", „Potępiamy napaść imperialistów na Koreę!", „Realizację planu 6-letniego odpowiadamy podżegaczom wojennym!", „Wszyscy do walki o trwały pokój!", „Żądamy wycofania wojsk amerykańskich z Korei!" — oto co głosiły transparenty otoczone lasem szturmówek i sztandarami.

Wiec rozpoczął się wysłuchaniem przez zebranych hymnu narodowego i Międzynarodówki, które odegrała orkiestra kolejowa.

Referat polityczny wygłosił sekretarz CRZZ Kowalczyk, w imieniu ZMP przemawiała ob. Burszelówna, w imieniu Woj. Komitetu Obrońców Pokoju przemawiał wiceprzewodn. WRN Szmidt. Wszystkie przemówienia były przerywane spontanicznymi okrzykami na rzecz Pokoju, Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Masy pracujące miasta Bydgoszczy solidaryzując się z apelem Światowej Federacji Zw. Zaw. protestują przeciwko brutalnemu pogwałceniu statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Domagają się od organizacji Narodów Zjednoczonych zapobieżenia naruszenia pokoju i przywrócenia poszanowania Karty Narodów Zjednoczonych, zabraniającej któremu kolwiek z członków ONZ używania siły w celu pogwałcenia całości terytorialnej lub politycznej niezależności innego państwa.

Postanawiają wziąć najczynniejszy udział w zbiórce pieniężnej, zorganizowanej przez Centralną Radę Związków Zawodowych na rzecz pomocy ofiarom bombardowań samolotów amerykańskich w Korei. Przesyłają wyrazy najwyższego podziwu i gorącej sympatii klasie robotniczej i narodowi Koreańskiemu, koreańskim Związkom Zawodowym i Koreańskiej Armii Ludowej.

Podejmują zobowiązanie do zwiększenia wkładu swego w walkę światowego Obozu Pokoju przeciwko organizatorom agresji i III Wojny Światowej. Nasza odpowiedź amerykańskim agresorom i prowokatorom wojny — to realizowanie i przekroczenie planów produkcyjnych zwiększenie wydajności pracy, rozwinięcie nowych, wyższych form współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorstwa, pogłębienie socjalistycznego stosunku do pracy i wzmocnienie potęgi naszego państwa Ludowego, które przy boku Związku Radzieckiego stanowi jedną z ważnych twierdz Światowego Frontu Pokoju".

Rezolucję przyjęto gromkimi oklaskami i okrzykami. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego i Międzynarodówki wiec został rozwiązany.

II sesja WRN

Rada wybrała 11 nowych komisji

W drugim dniu obrad II sesji Woj. Rady Narodowej w Bydgoszczy sprawozdanie z działalności stałych komisji WRN przedstawił sekretarz Prezydium Wróblewski, który zgłosił jednocześnie szereg wniosków zmierzających do usprawnienia działalności Komisji po czym przystąpiono do wyboru przewodniczącego i członków 11 komisji.

Przewodnictwo poszczególnych komisji objęli: Komisja Finansów, Budżetu i Planowania — Józef Zawiślak (Włocławek), Komisja Oświaty i Kultury — Ludwik Bandura (prezes Zw Nauczycielstwa Polskiego), Podkomisja Kultury i Sztuki — Jan Królik (kier. wydz. oświaty i propag.), Komisja Rolnictwa i Leśnictwa — Jan Olkowski (KW PZPR), budownictwa — Kazimierz Maludziński (przewodniczący MRN Bydgoszcz), komunikacyjna — Mateusz Czupryński (przewodniczący MRN Inowrocław) zdrowia — dr Stefan Świątecki (Ubezpieczalnia Społeczna Bydgoscz), pracy i pomocy społecznej — — Janina Falkowicz (radna), gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — Edward Mańkowski (TPPR), handlu — Feliks Brzychcy (PRN Szubin), porządku publicznego—Józef Stankiewicz (radny) i Komisja drobnej wytwórczości i przemysłu — Stanisława Sztermińska (radna).

Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego za rok 1949 wygłosił wiceprzewodniczący Jakubowicz po czym radny Markun w imieniu Komisji Kontroli Społecznej stwierdził, że gospodarka przeprowadzona została oszczędnie, celowo i zgodnie z ustawą. Po dyskusji Rada udzieliła Prezydium pokwitowania

W dalszym ciągu omawiano jeszcze plan pracy Prezydium WRN na drugie półrocze 1950 r. i kilka innych spraw.

SPORT

OGOLNOPOLSKI TURNIEJ

Już 23 bm. najlepsi juniorzy z całej Polski zmierzą swe siły w „Wielkim Ogólnopolskim Turnieju Tenisa Stołowego" o puchar przechodni ZS Budowlani Bydgoszcz.

Do organizatorów wpływają coraz to nowe zgłoszenia zawodników z całej Polski. W tej chwili zgłosili już swoich zawodników Gdańsk, Warszawa, Wrocław i Toruń.

Turniej zapowiada się niezwykle interesująco. Poszczególne walki będą napewno bardzo zacięte. Za swój trud otrzymają zawodnicy piękne i wartościowe nagrody, ufundowane przez poszczególne zrzeszenia sportowe i przedsiębiorstwa bydgoskie.

Jak przedstawiają się szanse zawodników bydgoskich w tym turnieju? Najlepszy junior Pomorza Ochociński, który nie był w tym roku na mistrzostwach Polski napewno będzie chciał pokazać swe umiejętności z najlepszymi zawodnikami Polski. Trenuje on w tej chwili Sadkiewicza, Czarę i Sypniewskiego, po których obiecuje sobie dużo (zwłaszcza po tym pierwszym). Taki Weight, Cieśliński, Cichy, Swędrzyński i inni też nie stoją na straconej pozycji. I ta czołówka naszych juniorów wespół z juniorami toruńskimi napewno nam nie zrobią zawodu.

W turnieju mogą wziąć udział także zawodnicy niezrzeszeni. Jeszcze raz przypominamy wszystkim juniorom, że zgłoszenia kierować należy na adres: ZKS Budowlani Bydgoszcz, ul. Długa 18 do dnia 20 bm. włącznie. Wpisowe wynosi 100 zł od zawodnika. Zbiórka wszystkich zawodników w dniu 23 bm. (niedziela) o g. 8.15 w tymże lokalu.

POJEDYNEK NA ŻUŻLU

BYDGOSZCZ. Już jutro na Stadionie Miejskim odbędą się emocjonujące wyścigi motocyklowe na żużlu, w których udział wezmą motocykliści: Unii Leszno, Gwardii Krotoszyn i Gwardii Bydgoszcz.

Program trójmeczu (o mistrzostwo II Ligi) obejmuje 12 biegów. Startować będzie po 4 zawodników po dwóch z każdego klubu.

Początek wyścigów o godz. 17.30. W przedmeczu miejscowa Gwardia spotka się o mistrzostwo w hokeju na trawie z Unią Włocławek.

O AWANS DO A-KLASY

BYDGOSZCZ. Rezerwy ligowego Kolejarza Brdy rozpoczynają jutro boje na zielonej murawie o awans do A-klasy. Przeciwnikiem Kolejarzy będzie Unia Grudziądz. Zawody odbędą się o godz. 11 na Stadionie Miejskim.

MISTRZOSTWA TENISOWE

(a). W piątek rozpoczął się w Bydgoszczy turniej tenisowy o mistrzostwo Pomorza, do którego zgłosiło się 32 mężczyzn i 21 juniorów oraz 8 kobiet.

Tytułu mistrza w grze pojedyńczej mężczyzn broni Kucharski z Unii-Olimpii Grudziądz. Zeszłoroczną mistrzynią Pomorza w grze pojedyńczej kobiet jest Zygmanowska.

W pierwszym dniu odbyły się tylko gry z udziałem zawodników bydgoskich, gracze zaś zamiejscowi wezmą udział w rozgrywkach jeszcze w dniu dzisiejszym. Finały odbędą się w niedzielę.

Gry turniejowe odbywają się od rana do zmroku na kortach Stadionu oraz „Gwardii" przy ul. Zamojskiego.

Rozgrywki dostarczą niewątpliwie dużo emocji zwolennikom białego sportu.

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej — sobota i niedziela g. 19.30 — Brygada szlifierza Karhana.

KINA — **Pomorzanin:** Wilcze doły. **Polonia:** Wyspa szczęścia. **Wolność:** Zaklęta narzeczona. **Orzeł:** Kłopotliwe alibi. **Gryf:** Diabelska grań. **Bałtyk:** Ostatnia noc. **Bagatela:** Arinka.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.00 — Bagatela: 20.45.

Dyżury aptek — Apteka „Pod Koroną" ul. Dworcowa 48 (tel. 24-66) i Apteka „Pod Lwem", ul. Grunwaldzka 87 (tel. 34-31).

Pogotowie lekarzy dentystów. W sobotę (15 bm.) od godz. 15—17 pełni dyżur lek.-dent. Halina Ciernlak — ul. Śniadeckich 51. W niedzielę (16 bm.) od godz. 10 do 12 pełni dyżur lek.-dent Witold Blechman, ul. Śniadeckich 41.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro napraw 04. Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-27. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM RADIOWY

Na fali bydgoskiej — Niedziela, 16 lipca

10.15 Program lokalny dnia. 11.10 Polskie pieśni chóralne. 11.30 Audycja dla wsi. 13.15 Audycja słowno-muzyczna „Padają kłosy" w opr. A. Jachniny. 15.15 Słuchowisko dla świetlic dziecięcych „Mała mateczka". 20.40 Piosenki w wyk. Zenona Jarugi. 22.00 Przed nową premierą. — 22.45 Przegląd sportowy.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **ZARZĄD ODDZ. ZW. BOJOWN. O WOLNOŚĆ I DEM. I ZW. INWALIDÓW WOJ. RP** w Bydgoszczy, zawiadamiają wszystkich członków i podopiecznych, że w dniu 17 bm. o godzinie 18 odbędzie się wspólne zebranie w domu Inwalidów Wojennych przy ul. Markwarta 2.

Ze względu na ważność spraw obecność członków obu Organizacji obowiązkowa.

Zjazd absolwentów Uniw. Ludowych w Lubaszczu

Zarząd Oddziału Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy organizuje w dniu 22 lipca br. o g. 9 w Lubaszczu pow. Wyrzysk uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone ze zjazdem wszystkich absolwentów Uniwersytetów Ludowych z Wierzbiczan, Niewieścina, Niewca, Morteg, Lubaszcza i Dobrego.

Audycja dla świetlic dziecięcych

W niedzielę, dnia 16 bm. o g. 15.15 Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia nada na fali ogólnopolskiej, w programie II, ciekawą audycję dla świetlic dziecięcych opracowaną przez Janinę Bielecką. Jest to słuchowisko według powieści M. A. Nexö p. t. „Ditta".

Udział biorą artyści Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej. Reżyseruje Zenon Jaruga.

Fizyka atomowa

Dnia 15 bm. o godz. 19 w lokalu klubu przy placu Bohaterów Stalingradu 20 odbędzie się wykład na temat: „Fizyka atomowa". Po wykładzie film pt. „Ciecze i ich właściwości" i dodatek dźwiękowy. Uprasza się członków o liczny udział. Sympatycy mile widziani.

Akcja letnia w pow. Swieckim

Akcją letnią w naszym powiecie będzie objętych 1950 dzieci. W pierwszym turnusie, który się już rozpoczął korzysta ponad 400 z kolonii, 500 dzieci z półkolonii, 345 umieszczonych jest w dziecincach i 240 dzieci z obozo-kolonii w woj. olsztyńskim oraz nad morzem. Drugi turnus rozpocznie się pod koniec lipca. W okresie drugiego turnusu w Bąkowie tut. powiatu przebywać będzie na kolonii dla 60 dziewcząt, dzieci Polonii Zagranicznej. Czynione są przygotowania, aby dzieci polaków z zagranicy czuły się na swej ziemi ojczystej jak najlepiej.

Piłkarze - juniorzy pozdrawiają redakcję IKP

Z obozu piłkarskiego dla juniorów, przebywających na obozie szkoleniowym PZPN-u we Wrocławiu, otrzymaliśmy kartę pocztową z serdecznymi pozdrowieniami. Dziękując przyszłym reprezentantom za pamięć i pozdrowienia, ze swej strony życzymy im osiągnięcia jak najlepszych wyników dla dobra sportu w Polsce Ludowej.

Wieś wygrywa bój o właściwe wykonanie pierwszego roku planu 6-letniego

W czasie II sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w ubiegły czwartek kier. Wydz. Rolnego WRN Czapski wygłosił referat o przygotowaniach do akcji żniwno-omłotowej.

Akcja ta na terenie Pomorza przedstawia się następująco:

Rok 1950 jest pierwszym rokiem wykonania planu 6-letniego i dlatego świadomość mało i średniorolnych chłopów w należytym zorganizowaniu i przeprowadzeniu akcji żniwno-omłotowej daje gwarancję, że wieś wygra bój o właściwe wykonanie pierwszego roku planu 6-letniego.

Praktyka siewów wiosennych wykazała, że mało i średniorolni chłopi doskonale rozumieją intencję planu, gdyż siewy wiosenne wykonali z nad wyżką i w krótszym terminie w stosunku do lat ubiegłych.

Żniwa przejdą pod hasłem mobilizacji wszystkich sił rezerw ludzkich, siły pociągowej i zastosowania pełnej mechanizacji przy zbiorach.

Akcja żniwna przygotowana jest planowo, co zapewnia szybki sprzęt zboża w przychylnych warunkach atmosferycznych. Tegoroczną akcją żniwną żyje nie tylko chłop i robotnik, lecz również i ZMP, SP i ZHP oraz młodzież szkolna.

Stale rozwijająca się opieka Partii, Rządu i jednolitej władzy ludowej, ich śmiała i zdecydowana polityka klasowa podejścia do mało i średniorolnego chłopa powoduje wielki zryw i zaufanie mas pracujących w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski. — Chłop nabrał przekonania, że robotnik zawsze przyjdzie z wydatną, bezinteresowną pomocą w trudnych dla rolnika chwilach, jak remont maszyn i narzędzi, pomoc przy siewach i akcji żniwno-omłotowej.

Akcja żniwno-omłotowa w woj. pomorskim obejmuje ogółem 695.250 ha. Do wykonania tej akcji zmobilizowano cały park maszynowy i konny znajdujący się w dyspozycji tak gospodarstw rolnych indywidualnych jak i w gospodarstwach państwowych, spółdz. produkc. i różnych instytucji. W celu zapewnienia obsługi technicznej uruchomiono 9 baz wypadowych obsługiwanych przez 39 monterów. Bazy te obsłużą objazdowo 31 punktów.

Przy każdym SOM zorganizowano ekipy remontowe złożone z 1—3 mechaników. Ekip takich jest 197. Nadto uruchomiono pogotowie techniczne na 2 samochodach — składnicach dla dostarczania części wymiennych.

Szczególnie baczną uwagę zwraca się na akcję pomocy sąsiedzkiej. M. in. sporządzono ewidencję i postawiono do dyspozycji SOM wszystkie maszyny będące w posiadaniu bogaczy wiejskich i gospodarstw władania publicznego.

Obok pomocy sąsiedzkiej ważną i decydującą rolę w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych odegra mobilizacja ekip robotniczych z zakładów pracy oraz pracowników z urzędów i instytucji, jakoteż i młodzieży przebywającej na koloniach i obozach letnich.

Dotychczas zgłoszono ekipy robotniczo-pracownicze z 8 powiatów w ilości 8.749 osób, pozostałe powiaty deklarują całkowite pokrycie braków SP i ZMP zgłosiły dla PGR GRN i innych 47,856 sześciogodz. roboczodni.

W akcji żniwno-omłotowej odegra również niemałą rolę współzawodnictwo powzięte przez 2.082 gromady 150 gmin i 18 powiatów na temat skrócenia okresu zbiorów i zwózki, szybkiego wykonania podorywek, wykonania zasiewów na możliwie największym obszarze i wreszcie zakończenia omłotów z bloków nasiennych w terminie 15—22 dni.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że akcja żniwno-omłotowa została przygotowana dokładnie i będzie miała przebieg pomyślny.

Gwarantuje to duże uświadomienie pracujących mas chłopskich, które pod kier. PZPR i ZSL przy współudziale organizacji społecznych, prowadzone przez Rady Narodowe zwalczą wszelkie trudności oraz tu i ówdzie ujawniające się niedociągnięcia i sprawnie i terminowo przeprowadzą akcję żniwno-omłotową.

Dla uczczenia Święta 22 Lipca

brygady wzorowej pracy

Nowa forma współzawodnictwa u włókniarzy łódzkich

WARSZAWA (PAP) Twórczą, wytrwałą pracą pomnażającą siłę obozu pokoju i postępu czczą masy pracujące Polski zbliżające się Święto Odrodzenia. Sukcesami produkcyjnymi manifestują robotnicy swą pełną solidarność z narodem koreańskim walczącym o wolność. Wartość zobowiązań podjętych przez metalowców wynosi około 2 miliardów zł. Włókniarze, transportowcy kolejarze usprawniają formy współzawodnictwa. Robotnicy budowlani Pomorza wygospodarują 17 mil. zł. Kobiety robotnice huty „Stalowa Wola" zobowiązują się jeszcze znaczniej przekraczać normy produkcyjne. Robotnicy rolni województw: gdańskiego, szczecińskiego i koszalińskiego wygos-podarują ponad 37 mil. zł.

Robotnice przędzalni Zakł. Przemysłu Bawełnianego im. J. Stalina: Natalia Zimoń, Józefa Wrąbel, Anna Lewandowska i inne utworzyły 10 „brygad wzorowej pracy". Brygady te to nowa forma współzawodnictwa zainicjowana przez robotnice Zakładów Stalinowskich w Łodzi dla uczczenia 6 rocznicy PKWN „Brygady wzorowej pracy" stawiają sobie nast. zadania: stałą troskę o ilość i jakość produkcji, rozwijanie i pogłębianie systemu oszczędnościowego, krzewienie ruchu racjonalizatorskiego, przestrzeganie przepisów o socjalistycznej dyscyplinie pracy oraz dbałość o bezpieczeństwo i higienę pracy.

W ślad za robotnicami przędzalni poszli ich towarzysze Wł. Jóźwik, Stanisław Stańczyk, którzy utworzyli 2 męskie „brygady wzorowej pracy" liczące po 15 osób.

*

Wśród zobowiązań kolejarzy pomorskich, podjętych dla uczczenia Święta PKWN na podkreślenie zasługują zobowiązania oddziału ruchu. Na wszystkich stacjach pracownicy służby ruchu postanowili poważnie usprawnić swą pracę przekraczając znacznie normy ustanowione przez Generalną Dyrekcję PKP. Zobowiązania obejmują wszystkie dziedziny pracy służby ruchu.

M. in. pracownicy stacji Maksymilianowo podniosą regularność biegu pociągów pasażerskich do 100 proc. ten sam procent regularności biegu pociągów towarowych zobowiązali się uzyskać kolejarze stacji Bydgoszcz.

Bardzo znaczne oszczędności przyniesie podniesienie współczynnika pracy manewrowej. Np. kolejarze inowrocławscy zaoszczędzą w ten sposób 150 tys. zł., nakielscy — 90 tys. zł. kolejarze stacji Piła — 170 tys. zł.

Olbrzymi rozmach akcji zbierania podpisów

pod Apelem Pokoju w ZSRR

MOSKWA (PAP) Kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim przybrała w Zw. Radzieckim prawdziwie powszechny charakter. Obywatele radzieccy, wierni zasadom internacjonalizmu kroczą w pierwszych szeregach mas pracujących i całej postępowej ludzkości w akcji obrony pokoju.

Naród radziecki potępia równocześnie imperialistyczną agresję zbrojną w Korei.

W całym kraju, w myśl życzeń najszerszych rzesz pracujących ZSRR odbywają się w pałacach kultury i w klubach fabrycznych, w świetlicach fabrycznych i w kołchozach prelekcje poświęcone wydarzeniom koreańskim, walce o pokój na całym świecie i sukcesom Chińskiej Republiki Ludowej. Rozlegają się wszędzie głosy protestu i przestrogi pod adresem współczesnych ludożerców atomowych. Na zebraniach i na łamach prasy wypowiadają się przedstawiciele wszystkich warstw i pokoleń narodu radzieckiego — budowniczego komunizmu.

Radziecka klasa robotnicza, podpisując się pod apelem sztokholmskim i domagając się wycofania wojsk amerykańskich z Korei, wspiera swe żądania ofiarną pracą. Ze wszystkich krańców ZSRR nadchodzą meldunki o poważnych sukcesach produkcyjnych odnoszonych w ramach stachanowskich wart pokoju, zaciągniętych w zakładach przemysłowych i fabrykach na obszarze całego kraju.

Narodowy plan gosp.

(Dokończenie ze strony 1)

wów wiosennych został powiększony o 688 tys. ha, tj. o 8 proc. Plan zasiewów Państwowych Gospodarstw Rolnych został wykonany w ok. 101 proc.

Na terminowe zakończenie i przekroczenie zadań planu zasiewów wiosennych wpłynęło sprawniejsze zaopatrywanie wsi w ziarno siewne, nawozy sztuczne oraz maszyny i narzędzia rolnicze, które uległo poważnemu zwiększeniu w porównaniu z rokiem ub.

W okresie siewów wiosennych dostarczono wsi ogółem ok. 70 tys. ton ziarna siewnego oraz 48 tys. ton ziemniaków sadzeniaków. Plan zaopatrywania rolnictwa w nawozy sztuczne, w sezonie wiosennym został wykonany w ok. 117 proc. Dostawy nawozów wyniosły ok. 984 tys. ton przekraczając o ok. 44 proc. dostawy z analogicznego okresu ubiegłego roku.

W ramach akcji „H" zakontraktowano: 3.727 tys. sztuk trzody chlewnej, przekraczając plan o ok. 24 proc.

ROZWÓJ KOMUNIKACJI

W komunikacji kolejowej normalnotorowej przewozy towarów osiągnęły w tonach 102 proc. planu kwartalnego, przekraczając o 13 proc. poziom przewozów towarowych w II kwartale ub. r. Przewozy osób przekroczyły plan na II kwartał o 15 proc., osiągając 128 proc. w porównaniu z II kwartałem ub. roku.

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała plan przewozu osób w 118 proc., przekraczając o 170 proc. przewozy w II kwartale r. ub. Plan przewozu towarów wykonano w 116 proc., przekraczając o 349 proc. przewozy z II kwartału ub. roku.

WZROST OBROTU TOWAROWEGO

W porównaniu z II kwartałem ub. roku obroty uspołecznionego handlu detaliczne go (państwowego i spółdzielczego) wzrosły w cenach porównywalnych o około 75 proc., osiągając 325 mld. zł. W końcu II kwartału br. czynnych było o 42 proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie r. ub.

Wzrosła ilość artykułów rolniczych, objętych akcją skupu uspołecznionego aparatu handlowego. W porównaniu z II kwartałem ub. r. skup artykułów rolnych wzrósł w zakresie pszenicy o 52 proc., trzody chlewnej o 52 proc., bydła rogatego o 83 proc., jaj o 72 proc., mleka o 25 proc., ryb o 68 proc.

W II kwartale br. wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zaostrzonej walki ze spekulacją, nastąpiła dalsza poprawa zaopatrzenia ludności. Próby zakłócenia równowagi rynkowej przez spekulacje zostały na wszystkich odcinkach odparte.

Nowe zasady wymiaru podatku gruntowego

(Ciąg dalszy ze strony 4)

z lat ubiegłych — usuwa możliwość nieporozumień. Wynikały one z tego powodu, że podatnik nie zdawał sobie sprawy, że przychodowość z hektara uwzględnia nie tylko zbiór zboża ale i korzyści z innych działów gospodarki, jak np. z hodowli trzody, ze sprzedaży nabiału itp.

Stawki podatkowe są progresywne, tzn. że im wyższy jest przychód z gospodarstwa, tym wyższą stosuje się stawkę.

Nowa ustawa upoważnia Rząd do corocznego ustalania stawek podatkowych dla indywidualnych gospodarstw rolnych w granicach od 2—20 proc. podstawy opodatkowania (przychodowości) Ponieważ jednak w poprzednich latach nie stosowano wyższej stawki niż 18 proc., a żadne okoliczności nie uzasadniają podwyższenia, górna granica pozostaje bez zmian. Najniższą stawkę — 2 proc. mają gospodarstwa rolne o rocznej przychodowości do 20.000 zł, najwyższą — 18 proc. o przychodowości ponad 400.000 złotych.

Podatek gruntowy płatny jest w zasadzie w gotówce, ustawa jednak upoważnia Radę Ministrów do wprowadzenia obowiązku uiszczenia części podatku w ziemiopłodach.

Na rok 1950 ustalono, że gospodarstwa o przychodowości do 200.000 zł wpłacają całość podatku w gotówce, od 200 do 360 tys. zł płacą połowę drugiej raty w ziemiopłodach, pozostałe zaś gospodarstwa płacą w ziemiopłodach całą drugą ratę. Podatek w ziemiopłodach wymierzany w życie może być płatny w innych ziemiopłodach, jak pszenica, jęczmień i ziemniaki — po odpowiednim przeliczeniu wg różnicy cen.

Uproszczenie obliczenia wynika nie tylko z tego, że przychodowość określana jest w złotych, również nowe nakazy płatnicze na podatek gruntowy przyczyniają się do tego, że wymiar podatku staje się bardziej zrozumiały. W nakazach podane są bowiem wszystkie dane służące przy obliczaniu. Dzięki temu każdy podatnik może sam sprawdzić prawidłowość wymiaru.

Orędzie KP Japonii do narodu

PEKIN (PAP) Jak donoszą z Tokio, Japońska Partia Komunistyczna opublikowała ulotki, zawierające orędzie do narodu.

Sympatie mas pracujących — stwierdza m. in. orędzie są po stronie Północnej Korei. W imię pokoju powszechnego występujemy przeciwko wszelkiej interwencji w wojnie domowej w Korei. Jest to najlepszy sposób szybkiego położenia kresu tej wojnie.

Zdecydowanie protestujemy przeciw udziałowi naszego kraju w wojnie w Korei. Jest to niesłychanie ważne dla pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny, jak również dla pokoju światowego.

RZYM (PAP). W prowincji weneckiej proklamowany został strajk generalny na znak protestu przeciwko postępowaniu obszarników, którzy zaatakowali grupę strajkujących robotników rolnych i dwóch spośród nich ciężko poranili.

Rząd Plevena przed parlamentem

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że rząd Plevena stanął przed Zgromadzeniem Narodowym i uzyskał votum zaufania 335 głosami przeciwko 226.

Sport

Szwecja prowadzi 3:0 w meczu z Polską

SZTOKHOLM (a). W miejscowości Bastad w Szwecji rozpoczęło się półfinałowe spotkanie tenisowe o puchar Davisa Polska — Szwecja. W pierwszym dniu reprezentanci Polski przegrali obie gry pojedyncze i Szwedzi prowadzą 2:0.

Piątek przegrał z Johanssonem 1:6, 1:6, 3:6, a Wł. Skonecki uległ Bergelinowi 2:6, 2:6, 6:1, 1:6.

W drugim dniu międzypaństwowego meczu tenisowego o puchar Davisa debel szwedzki Johansson Davidson pokonał parę polską Skonecki, Piątek w stosunku 6:4, 6:0, 7:5.

Tym samym Szwedzi zdobyli w spotkaniu z Polską trzeci punkt i przesądził wynik meczu na swoją korzyść.

Keres nadal prowadzi

WAŁBRZYCH (a). W 22 dniu Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Szczawno-Zdroju odbyły się dogrywki partii odłożonych w 16 i 17 rundzie.

Najciekawszą partią dnia, a zarazem najdłuższą turnieju było spotkanie Barcza — Simagin. Partia zapowiadała się remisowo, jednak Simagin popełnił błąd i mistrz Węgier w pięknej ofensywnej końcówce uzyskał zwycięstwo w 116 ruchu.

Po 17 rundach punktacja turnieju przedstawia się następująco: Keres 13,5 pkt., Tajmanow, Barcza i Faltys po 12 pkt., Bondarewski i Szabo po 11,5 pkt., Heller 11 pkt., Kottnauer 10,5 pkt., Awerbach 10 pkt., Simagin 9 pkt., Tarnowski, Pytlakowski, Pogacs i Zita po 7 pkt., Koeberl 6,5 pkt., Szapiel i Trojanescu po 6 pkt., Gryn feld 5,5 pkt., Arłamowski 4,5 pkt., Gawlikowski 2,5 pkt.,

OBWIESZCZENIA

Państwowe Liceum Gastronomiczne Wiecbork, Rokossowskiego 14 pow. Sępólno przyjmuje zapisy do kl. I. Ukończenie Liceum da'e szerokie możliwości pracy zawodowej i uprawnia do wyższych studiów. Dokładnych informacji udziela Dyrekcja. (4701

Roczna Szkoła Handlu Wiejskiego Wiecbork Rokossowskiego 14 pow. Sępólno przyjmuje zapisy po 7 klasach Szkoły Podstawowej. Ukończenie szkoły zapewnia prace w handlu Spółdzielczym. Informacji udziela Dyrekc'a. (4702

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przyjmiemy natychmiast **10-ciu stolarzy.** Zgłoszenia **Młyny P. Z. Z. w Przechowie.** (4690

Techników budowlanych, mechaników i energetyków — obeznanych z instalacjami wodociągowo-kanalizacyjnymi centralnego ogrzewania i instalacjami elektrycznymi. Płaca w-g umowy zbiorowej budownictwa — przyjmuje **Dyrekcja Budowy Pierwszej Państwowej Fabryki Ekstraktów Bydgoszcz, ul. Garbary 2, „Ekstraktownia".** (4694

Instytucja Państwowa zamierza otworzyć w Toruniu Ekspozyturę w zakresie projektowania budynków przemysłowych. W związku z powyższym poszukiwani: **architekci, statycy, technicy budowlani** z praktyka na budowie i w projektowaniu. Oferty należy składać w terminie do dnia 25 lipca **„Projektowanie budowlane" Łódź, Piotrkowska 104a „Prasa".** (4691

Technika Budowlanego z uprawnieniami na kierownicze stanowisko poszukuje **Mazowiecka Spółdzielnia Pracy Budowlanej w Działdowie.** Warunki dobre. (4699

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości — Łódź — skrzynka 163. (4630

PRACY POSZUKUJA

Poprowadze gospodarstwo domowe samotne osobie. Oferty IKP Bydgoszcz „545" (0545

DZIERŻAWY

Poszukuje dzierżawy gospodarstwa rolnego od 20 do 50 ha z inwentarzem lub bez od 1 września 1950 roku. Wiadomość Włocławek 20 Słyczna 22 b m. 1 Kierzkowska (4687

Czytaj IKP

SPRZEDAŻ

Projektory kinowe wąskotaśmowe — mikroskopy — fotoaparaty—cyrkle — szlopery — polecа, kupuje J. Pujdak Łódź, Piotrkowska 83. 4700

5 opon dobrym stanie 1050×16 zespół chłodnicze Frigidaire wodno-chłodzący dla chłodni wymiaru 7×3×2 mtr automatyczna komplet prawie nowy sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „865" (0544

POSADY WOLNE

Właścicielka gospodarstwa poszukuje pracownika na 80 mórg — najchętniej urzędnika. Oferty IKP Bydgoszcz „4704" (4704

POKOJU POSZUKUJĄ

Inżynier samotny poszukuje niekrępującego pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz „Inżynier". (4695

Małżeństwo bezdzietne (bankowiec) poszukuje pokoju bez używalności kuchni. Adres wskaże IKP Bydgoszcz (0546

POKOJE WOLNE

Leśnisko. Sytuowanej osobie wynajme pokój Piękna okolica, las, wędkarstwo, konna jazda. Oferty Sieraków poste restante 455. (4688

ZAMIANY

3-pokojowe kuchnią ogródkiem przy Pl. Piastowskim zamienie — ewent. większe, Osiedle Szwederowo itp. Oferty IKP Bydgoszcz „543" (0543

RÓŻNE

Rodzina poszukuje **Józefa Borowskiego,** który 7 lipca popołudniu wyszedł na własne pole dotąd nie wrócił. Ktokolwiek go zauważył, proszony jest o wiadomość. Antonina Borowska Jakubkowo powiat Grudziądz (4703

Polonistka zamieniłaby etat gimnazjum Gdańsku na miasto województwa pomorskiego lub poznańskiego mieszkanie trzypokojowe Walewska Gdańsk, Skarpowa 64 (4698

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA NIEDZIELĘ 16 LIPCA

6.50 Początek audycji. — 6.53 Sygnał czasu. — 6.55 Program dnia. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Orkiestry dęte. 8.00 Dziennik poranny. 8.25 Wspomnienia balowe. 8.55 Audycja SKRK. 9.00 Muzyka organowa. — 9.30 Muzyka poważna. 10.00 Skrzynka ogólna. — 10.20 Felieton literacki. 10.30 Wieś tańczy i śpiewa. 10.55 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert rozrywkowy 13.00 Gawęda przyrodnicza 14.00 Pleban z Chodla — poemat Stanisława Skonecznego. 14.20 Koncert polskiej kapeli ludowej. 14.45 Z czego ludzie dawniej się śmieli. 15.00 Muzyka fortepianowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 Pieśni ludowe. 16.40 Muzyka. 16.50 Audycja historyczna. 17.00 Koncert. 18.00 Jak Andrzej Urban zdobył świadomość klasową — słuchowisko. — 19.00 Audycja z cyklu „St. Moniuszko". 19.30 Węgry przemawiają do Polski. — 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 eMlodie świata. 21.35 W letnią noc. 22.15 Wiadomości sportowe og.-polskie 22.55 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Na dobranoc — koncert rozrywkowy. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR

— To wystarczy, Tadziu! Pamiętaj, że jesteś u siebie w domu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł. nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob rubr 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-19628